N^{ER} 281

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Czwartek dnia 11 Grudnia v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 10 godz. 5 z połu.	27 cal. 9 8, lin.	— 10 stopn.	Wschodni	Pogoda
	— 10 godz 9 wiecz.	27 — 9 6, —	— 11 —	Wschodni	Pogoda
	— 11 godz. 7 z rana	27 — 9, 0,	— 8, —	Polud. Zachodni	Pochmurne

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 14 grudnia.

Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Pan nasz Miłościwy, wyrokiem swym z dnia $\frac{1}{1}\frac{5}{7}$ czerwca 1817 r. postanowił, aby wszyscy tytuły honorowe posiadający, podług art: 14, 15 i 16 w tomie 3cim Dziennika praw umieszczonych, a szczególniey podług artykułu 17 w trzech latach od ogłoszenia wspomnionego dekretu, z posiadanych tytułów honorowych legitymowali się. Stosownie więc do wspomnionego wyroku, deputacya z grona senatu do tego przedmiotu wybrana, gdy widzi bliski termin ukończenia dzieła swego, postanowiła raz jeszcze ostatni, przez gazety uwiadomić, by w moc cytowanego wyroku, wszystkie osoby, posiadające tytuły honorowe, jako to: Barona, Hrabi i Xiążęcia, przed 3cim sierpnia 1820 r. legitymacye swe do kancellaryi senatu składały, a to w następującym porządku:

1. Dyplomat oryginalny z posiadanego tytułu.
2. Obok tego urzędową kopiją tegoż dyplomatu przez notaryusza sprawdzoną, a tłumaczone z francuzkiego i niemieckiego, przez tłumacza przysięgłego, podpisem jego, i pieczęcią stwierdzone bydź ma.
3. Metrykę chrztu, ktora prawność sukcessyi dowiedzie.
4. Swiadectwo Urzędowe z wykonaney na wierność przysięgi, jako też świadectwo podobnie urzędowe opłaconych podatków, które udowodnią tego kraju obywatelstwo.
5. Wszystkie podania na papierze stęplowym bydź mają, a nota do deputacyi Senatu, na dwuzłotowym papierze, w którey podający wyrazi swóy interes, i iakie do tego składa dowody.
6. Gdy kto przez pocztę przesłać zechce, koszta ma opłacić, inaczey kancellarya nie przyymie.

Gdyby kto przed oznaczonym terminem legitymacyi z rzeczonych tytułów nie złożył, sam sobie przypisze winę, gdy tytułu jako nieaprobowanego nie będzie miał prawa używać.

Dan w *Warszawie* dnia 9 grudnia 1819 r.
Niemcewicz S. S.

FRANCYA.

Czytamy w *Monitorze*, co następuje: „Z początku wszelkich używano sposobow dla przestraszenia publiczney opinii. Dziś, kiedy się nie udały, chwycono się nowych, wystawując opacznie prawdziwy sposob myślenia i rzeczywisty stan rzeczy. Powstają przeciwko systematowi, który przypisują rządowi. Niech będzie jaki chce (mówią), dosyć, iż Ministrowie okazują widoczną sprzeczność z dawnieyszemi swojemi maxymami. Jakimże bowiem czołem (mówią daley), mogą dziś żądać odmiany w prawie o wyborach, kiedy pierwey oświadczyli, iż na rzeczoném prawie szczęśliwość Francyi zawisła? Sam nawet *Mirabeau*, pomimo cudow wymowy swojey, *Mirabeau*, którego pomocy sprawie wolności brakuje, nie potrafiłby się wywikłać z téy sprzeczności. Zarzut zdaje się bydź wielkim; lecz jestże sprawiedliwym i czy ma zasadę? Uczciwość tylko i dobra wiara mogą na te pytania odpowiedzieć? Ma bez wątpienia polityka niezmienne w swoim celu maxymy; cel ten jest jednakowy dla wszystkich narodów, i zmierza do sprawiedliwego rządu, bez względu na kształt jego. Możnaż sądzić, iż jaki środek rządu, który ze względu na obecny czas, obyczaje, opinije, interessa, a nawet przesądy, jest dobry, powinien bydź niezmiennym, gdy tymczasem wszystko się w ludziach i rzeczach odmienia? Przystosuymy tę zasadę. Gdyby w izbach szło o jaki projekt do prawa, któryby się zdawał przyzwoitym do rozwinięcia konstytucyi reprezentacyyney, w tym razie zachodzi pytanie, czyli ci, którzy w roku przeszłym innego byli zdania, nie mogą dziś pochwalić nowych kombinacyy, skoro je potrzebnemi uznają? Nie można rozsądnie temu zaprzeczyć, bo czyliż Deputowani Departamentow, Parowie Francyi, i Ministrowie krélewscy, odebrali wyraźny rozkaz, aby się tego, a nie innego zdania trzymali? Nie mająż raczey obowiązku, aby w doradzaniu Monarsze i narodowi szli za głosem swojego sumnienia? Gdy więc Minister mówi bez ogródki do Króla lub Deputowany do izby swojey: *Doświadczenie sprostowało dawnieysze moje zdanie;* jestże to sprzecznością z sobą samym, nie raczey dopełnieniem powinności, skoro sumnienie daje mu świadectwo, iż tak szczerze myśli? Takie to jest całe pytanie. Francya, która do żadnego stronnictwa nie należy, może lepiey, niż wszelkie stronnictwa poznać ludzi, przemawiających takim językiem, i sądzić o nich. Nie na swojém wreszcie mieyscu przytaczają

Mirabeau. Człowiek ten obdarzony talentem nayslawnieyszych mówców rzymskich, unosił się ambicyą i namiętnościami; a przestraszony własném swojém dziełem, chciał położyć tamę rewolucyi i przywrócić monarchiją z reprezentacyą w dwóch izbach. Czyliż przez to popadł w sprzeczność sam z sobą, lubo dawniey twierdził, iż izba stanu mieskiego jest zgromadzeniem narodowém?„

Król Saski ofiarował 1000 franków na pomnik Pana *Malesherbes*.

SZWAYCARYA.

Główna rada lucerneńska udzieliła lidze szwaycarskiey przez okolnik z dnia 5 listopada, oświadczenie przesłane jey pod dniem 26 października z *Berny*, od królewsko-pruskiego ajenta P. *Arnima*, względem pobudek i zamiarów uchwał seymu niemieckiego, a zgodne dosłownie z okolnikiem ministeryum pruskiego spraw zewnętrznych, wydanym do posłów i ajentów pruskich; za granicą będących. Odpowiedź rzeczoney rady stanu z dnia także 5 listopada brzmi jak następuje: „Otrzymaliśmy od królewsko pruskiego ajenta, P. *Arnima*, pod dniem 26 października, urzędowe oświadczenie, względem godnych uwagi uchwał, które seym niemiecki wydał niedawno przeciwko wzmagającym się zasadom politycznym i zabiegom, spokoyności Niemiec zagrażającym. Uznajemy to z nayżywszą wdzięcznością za nowy dowód przyjaznego sposobu myślenia N. Króla Jmci; uznajemy niemniey i ważność treści jego, a dopełniając naypierwszey powinności urzędu związkowego, pośpieszyliśmy z uwiadomieniem zjednoczonych 22 stanów, o wszystkiém, co N. Król Jmć związkowi szwaycarskiemu tak przyjacielskim i przychylnym sposobem udzielić rozkazał. W obecném położeniu i niemniey przy charakterze narodowym związku szwaycarskiego, zależy mu na utrzymaniu i nieprzerwaney trwałości porządku stanu w Europie, więcey może, aniżeli innemu jakiemu państwu. Naybliższy wpływ do pomyślności związku szwaycarskiego ma spokoyność Niemiec, które niebezpieczne zerwanie byłoby oraz i dla niego zagrożeniem. Naycelnieyszą przeto uwagę jego ściągnęły uchwały seymu niemieckiego, których duch i zamiary wyłuszczone są jasno w oświadczeniu poselstwa pruskiego; a kiedy teraz, przez ściśleyszy węzeł między światłymi i wielkomyślnemi Monarchami, sprawiedliwość i umiarkowanie, owe jedyne podstawy prawney wolności zabezpieczone będą; kiedy mądra pieczołowitość prawnych władz stanu, w uznawaniu i zaspokajaniu prawdziwych potrzeb narodowych działać bezprzeszkodnie zdoła; kiedy nakoniec we wszystkich krajach niemieckich duch rzetelny i religiyny, gruntowne poznanie, doświadczona miłość oyczyzny i wierne przywiązanie do tych, którzy sprawiedliwie nazywają się jey oycami; kiedy mówię chwalebne te cnoty Niemców, jako wał niewzruszony staną przeciwko wszelkim targaniom się na spokoyność państw niemieckich, na powagę ich monarchów i na pomyślność ich ludów, naówczas związek szwaycarski sławić będzie świetny ten skutek łącznych usiłowań, jako zwycięztwo, odniesione w sprawie rodu ludzkiego, a przeto nie pragnie niczego usilniey, jak, aby uradzone ważne owe uchwały, wysoki zamiar swóy zupełnie osiągnęły. Szwaycarya, używając wolności, odziedziczoney po przodkach, i od wszystkich mocarstw uznaney, utrzymuje troskliwie wewnętrzną spokoyność swoję, ciesząc się, że w oczach Europy stoi jako lud, miłujący porządek i przezeń szczęśliwy. Na teraźnieyszém jey położeniu wspiera się pewność podobney przyszłości; usprawiedliwi ona zaufanie monarchów, którzy w latach ostatnich szczególniey mieli tak dobroczynny wpływ do jey losu, i zawsze okazywać się będzie godną ich przyjaźni. Zasada prawności w stosunkach państwa wewnętrznych i zewnętrznych, któréy Szwaycarya zawsze hołdowała, ręczy jey sąsiadom i wszystkim mocarstwom europeyskim za baczność, z jaką także i teraz stany szwaycarskie starać się będą o to, aby w ich kraju poważano prawa innych rządów, i aby ich żadnym sposobem nie naruszano. Upraszamy ajenta pruskiego, aby to szczere oświadczenie nasze przesłał do wiadomości N. Dworu swojego. Korzystamy z tey sposobności dla zapewnienia go o nayzupełnieyszym wysokim szacunku naszym.“

NIEMCY

Od brzegów Menu d. 1 *grudnia*. Król Wirtemberski odwiedził d. 27 z. m. Wielkiego Xiążęcia Badeńskiego i nazaiutrz wyiechał napowrót do *Sztuttgardu*. Słychać, iż wspomniony Monarcha zwoła na 15 stycznia stany swoiego kraju, a do tego czasu ukończą się zapewne obrady w *Wiedniu*.

Mówią, iż Panu *Göthe* ofiarowano urząd pełnomocnika rządowego przy uniwersytecie w *Jena*; lecz się wymówił.

Akta śledcze *Sanda* posłano niedawno sądowi nadwornemu w *Manheimie*, a potém mianowano referenta lekarskiego i obrońcę prawnego. Sąd ten iednak prześle zdanie swoie w tey mierze do naywyższego sądu nadwornego w *Karlsruhe*, który wyrok swóy, większością kresek zapadły, poda na ręce Ministeryum stanu Wielkiemu Xiążęciu do zatwierdzenia.

W kraju weymarskim zakazano kabały kartowey, którą pospolicie kobiéty za opłatę wykładały, i która jest zabobonem psującym szczęśliwość domową, a to pod karą dwutygodniowego więzienia o chlebie i wodzie.

ANGLIA.

Londyn, dnia 27 *listopada*. Dnia 25 b. m. zapytano się lekarzy o zdanie ich względem zdrowia naszego Monarchy. Że zaś zdania tego nie ogłoszono, lękamy się więc o życie Króla. Widok jego wzbudza czułość i nakazuje uszanowanie. Długa siwa broda zasłania piersi. Nosi jedwabne suknie. Jeden z podróżnych widział go siedzącego przy stole; głowę miał opartą na rękach, i był mocno zamyślony. Nic nie widział, ani słyszał.

Gdy *Cobbet* wysiadł w *Liverpool* z zwłokami *Tomasza Payne*, jedni wydawali radośne okrzyki, a drudzy gwizdali. Napisał do stronników poprawy Parlamentu w *Manche-*

ster list, oświadczając, aby w przyymowaniu jego unikano wszystkiego, coby w obecnym nieszczęśliwym stanie kraju mogło się stać powodem do iakiego gwałtownego kroku lub poróżnienia. W *Liverpool* miano dać publiczną ucztę dla niego.

Na krótki czas przed zagajeniem parlamentu powrócił tu Lord *Valletort*, który był wysłany do *Wiednia*, z listami tyczącemi się borad zebranych tam ministrów.

T u r c y a.

Dnia 18 z. m. urodził się W. Sultanowi trzeci syn, któremu dano imie *Achmet*.

A m e r y k a.

W gazecie berlińskiey czytamy z *Bruxelli* pod d. 29 listopada: „W *Amsterdamie* odebrano z *Nowego Yorku* tę ważną wiadomość, że 4,000 woyska Stanów Ziednoczonych otrzymało rozkaz, zająć w posiadłość *Florydę*.

List z *Port-au Prince* pod d. 7 września donosi o kwitnącym stanie tamecznego handlu. Wszyscy cudzoziemcy znayduią opiekę. Osiadło tam wiele nowych kupców. Polityka Pana *Boyer*, prezydenta republikanckiey części wyspy *St. Domingo*, mogłaby służyć za wzór nie jednemu rządowi, a to we względzie handlowym. Nigdy ta część nie była w pomyślnieyszym stanie, jak teraz, co jest skutkiem wolności.

Wolno Dukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Csl. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.*

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

Dnia 1 t. m. wyszedł Prospekt na pismo peryodyczne, pod tytułem: Dzieje Dobroczynności krajowey i zagraniczney z wiadomościami ku wydoskonaleniu jey służącemi, *z polecenia* JW. Rimskiego-Korsakowa, *Gubernatora wojennego litewskiego, jenerała piechoty i kawalera, na dochód domu ubogich Towarzystwa wileńskiego dobroczynności, wydawane.*

Prenumerować można w Wilnie: 1) W Expedycyi gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego. 2) W Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego. 3) W xięgarni P. Zawadzkiego na ulicy ś. Jańskiey; 4) w xięgarni P. Moryca, na ulicy Wielkiey w domu klinicznym; 5) u P. Żołkowskiego w xięgarni XX. Pijarów; 6) w sklepie ubogich w domu Towarzystwa dobroczynności.

W innych miastach na wszystkich pocztamtach, kantorach i expedycyach pocztowych.

Cena prenumeraty na rok cały jest rubli sześć srebrem.

Gdy zaś dostoyny członek towarzystwa wileńskiego dobroczynności, JW. Bucharski, *poczt-dyrektor litewski, radca stanu aktualny i kawaler, ze względu na cel pisma tego, ułatwiając ze swojey strony nabywanie jego po prowincyach, raczył usunąć zwyczayną opłatę za expedyowanie pocztowe i darował prawną w tém swoję należność; przeto za cenę jednostayną i tęż samę, równie jak mieyscowym, dostawowane będzie i wszystkim innym prenumeratorom przez pocztę w całém imperyum rossyyskiém.*

Wyydzie na końcu każdego miesiąca numer od sześciu arkuszy naymniey, z rycinami wedle potrzeby.

Lista prenumeratorów i czynnych kollektorów prenumeraty, jako przykładających się do pomnożenia dochodu na rzecz ubogich, ogłaszać się będzie przy Dziejach.

---

2. *Roku 1819 mca 7bra 23 d. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na skutek remissyynego Ziem. Dziśnień. w roku teraźnieyszym 1819 mca maja 5 dnia nastałego dekretu, na rozdział majątku W. Sebastyana Zdrojewskiego b. Kapitana woysk pol. pomiędzy jego kredytorami przeznaczony, po ułatwieniu przez wyrok pierwszo-zjazdowy, na dniu 16 julii teraź. roku zakroczony, stosownych do natury sprawy konkursowey doyszczeń, i po przesłaniu do gazety Kuryera Litgo, dla nieuchronnego jawienia się na termin przeznaczony kredytorów i różnego tytułu pretensorów awizacyi, kiedy w ninieyszym zjeździe uprzedniemi rezolucyami na ostateczne rozsądzenie dzieła udeterminowanym, przez nieprzybycie wielu stron znayduje zawadę w uzupełnieniu pierwszych swoich postanowień: celem więc dostatecznieyszego zobowiązania wszystkich ogólnie kredytorów, i różnego tytułu pretensorów do utworzonego w majątku Sebestyanowie konkursu dopominki swoje regulujących na nieuchronne jawienie się przeznaczając termin ostateczny dzień 23 februar. następującego 1820 roku, i w tém względzie dla trzykrotnego zawiadomienia tychże stron do gazet Kuryera Litgo awizacyą przesłać determinując, iżby w tém terminie bez naymnieyszey odwłoki ze wszelką gotowością interessowane strony tak jak do oddania do namowy przystępowały, pod zastrzeżoną w dekrecie remissyynym amissyą ostrzega.*

Antoni Korsak Podsędek i Prezydujący Exdywizor. Stefan Doboszyński Podsędek i Exdywizor. Kajetan Jesman Z. P. D. Pisarz Exdywizor.

---

2 *W Kardynalii znayduią się do przedania pantaleony od sześciu oktaw z czterma pedałami, a mianowicie: flet, fagot, harmonika i tak nazwana muzyka janczarska, z pięknego drzewa mahoniowego, mocnego tonu, dobrey i mocney budowy; tamże znayduią się fortepiana całkiem nowey inwencyi, od sześciu oktaw z trzema pedałami, i tak nazwaną janczarską muzyką, dobrey roboty i przyiemnego tonu; można je nabydź za słuszną cenę, mogą też bydź i naymowane, na kilka miesięcy. Fortepiana te, szczególniey na wsi, gdzie częstokroć trudno znaleźć*

maystrów do naprawy podobnych instrumentów, dogodnieysze są od Pantaleonów: gdyż mechanika ich jest nader prostą i nigdy się nie psują, a każdy, nawet mniey wprawny z łatwością ie stroić może. O instrumentach tych można powziąć informacyą u Panq Henke, w handlu winnym w Kardynalii.

3. Na mocy rezolucyi Magistratu Wileń dnia 29 zeszłego mca Nowembra 1819 r. zakroczoney, przez niniejszą trzykrotną awizacyą powszechność zawiadamiam, iż w terminach 1ui dnia 10, 2ni dnia 15 i trzecim ostatecznym dnia 20 t. m. xbra 1819 r. domy przez obywatela Rehfelda pod exdywizyą oddane, tojest: jeden dom z zabudowaniem pod Nrem 1361 i 1362 sytuowany drugi pod N: 1387 będący, a oraz plac między N. 1363 a 1362 naydujące się razem lub poosobno postępującemu naywyższą summę z publiczney licytacyi wyprzedane zostaną, życzący przeto takowe domy i plac nabydź, raczą na mieysce położenia onych, w powyższych terminach jawić się, nadto z determinacyi teyże rezolucyi zawiadamiam; aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie, jakiegokolwiek bądź stanu, pretensyą do majątku JP.Rehfelda mieć mogący, oraz debitorowie tychże niechybnie w dniu 15 januaryi 1820 r. z dowodami przed sądem magistratu Wileń. stawali, i pretensyow swych dowodzili, albowiem w tym dniu Magistrat sprawę exdywizorską Rehfelda na obmowie zastanowioną z tegoż samego aktoratu przywoła, i oczywiście rozsądzi, na niestawających zaś wieczną amisyą zapisze. Roku 1819 mca xbra 4 dnia

Józef Statkowski Prez. R. M. W.

3. Od Wileńskiey Skarbowey Izby ninieyszém ogłasza się: iż znaydujące się w mieście Wilnie, sosowe i konsumpcyyne pobory, wypuszczają się przez licytacyą w czteroletnią dzierżawę, na tychże samych prawidłach i umowach, na jakich były dawniey do 1819 roku odkupy, które teraz w skarbowym zawiadywaniu zostają; na wzięcie takowych poborów w dzierżawę, Izba skarbowa naznacza terminy dla targów, a mianowicie: pierwszy dnia 15 drugi 19 a trzeci ostateczny 21 mca januaryi następującego 1820 roku, z warunkiem: izby życzący wziąść takowe pobory, przybyli na terminy naznaczone z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do tey Izby, gdzie im będą okazane warunki i umowy. Dnia 27 9bra 1819 r.

Sekr. Sieleźniew.

3 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na zaspokojenie liczącey się na żydach powiatu Mozyrskiego, Faywelu, Leybie, Chaykielu i Wólfie Frankielach, skarbowey należności w summie więcey do 26,000 rub. assyg., będą przedawać się z publicznego targu domy ich, znaydującego się w Pińsku, Dziśnie, Dawidgródku i Turowie, również rzeczy skonfiskowane, znaydujące się w Dawidgrodku i Turowie; a zatém życzący bydź uczęstnikiem tey licytacyi, zechcą przybydź dla targów do Rządu gubernialnego na terminy, a mianowicie: dnia 15, 16 i 17 mca xbra, a na przetargi dnia 18 tegoż mca teraźnieyszego roku, gdzie przy targach okazane będą poszczególne tych domów opisanie, z wyrażeniem pobieranego z nich dochodu. Dnia 19 9bra 1819 r.

Sekretarz Arcimowicz.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w skutek Dekretu Sądu Ziem. Rosień. w roku 1806 julii 6 ferowanego, wedle uprzednich odkładowych, dwóch Dekretów swojego Sądu w terminie z obwieczenia d. 23 idącego mca 7bra do dóbr Dziawgian i Ryszka w ptcie Rosien. położonych, dziedzictwa zeszłego Franciszka Nowickiego na satysfakcyą prawdziwym wierzycielom jego oddanych zjechał, a dla uskutecznienia pomiary zdystynkcyą sądy swoje do dnia 15 xbra idącego roku odłożył, od którego terminu, że ostatecznym rozbiorem powierzonego sobie dzieła zaymie się aby wszystkich wierzycieli tegoż Franciszka Nowickiego nie uchybiła wiadomość, po trzykroć przez Kur. Lit. awizowania Redakcyi uprasza, z upewnieniem poświadczenia amissyi po wyrażonym terminie. 1819 r. 7bra 25 dnia.

Jan Budryk Prezydujący Exdywizor.
Mikołay Szukszta Exdyw.
Michał Choromański Exdyw.

3 Roku 1819 mca 8bra d. 7 oświadczenie imieniem Starozakonnego Judela Jankielewicza Urdang arędarza miasta Szkud w Pcie Telszewskim będącego, zanosi się z następnego wydarzenia, Starozakonny Hirsz Jonathan urodzonemu w mieście Gorzdach, usiłując niegdyś dopiąć starszeństwa w kahale Szkuckim, gdy gmin tameczny na stopień żądany zaprzeczył, usunąwszy się z Powiatu Telszewskiego do miasta Guberskiego Wilna, z szczupłym nader funduszem, w celu okazania kredytu w stronach tamecznych, ten to Hirsz Jonathan oblig niewiadomo w jakim języku pisany, że ma niby aktualnie wydany sobie przez Judela Jankielewicza Urdanga ze świadkami na summę TB. holenderskich 600, mniey lub więcey szczyci się, i za onym czy to za Dokumentem przelewowym lub też plenipotencyinym Jesielowi swojemu w Wilnie przemieszkiwającemu Ayzikowi processem w Sądzie Oszmiańskim lub gdzie zdawać, się będzie etiam w Rabinowskim bądz jakimkolwiek mieście, odzyskania rekomenduje, uwiadomiony źłł. Dell. przez Kulmana Jeykiewicza Kangisera ustnie, a przez Szawela Jowelewicza Zusmana w Mieście Wilnie przemieszkiwającego listownie, o takowey działającey się facyendzie przez Starozakonnego Hirszy Jonathana, daje przez niniejsze oświadczenie wiedzieć publiczności, iż nigdy żadney inskrypcyi obligowey w żadnym języku na żadną sumę Starozakonnemu Hirszy Janathanowi niewydawałem, Pieniędzy w stosunku pożyczki nigdy niebrałem, i w naymnieyszey ilości winien onemu niejestem, ażeby za takową inskrypcyą de nulle dato et accepto zdziałaną żaden nabywać niemiał i że o powrót oney ze wszystkiemi do tego dzieła należącemi, w Sądzie przyzwoitym process rozwinę przez ninieysze oświadczenie zapowiadam i ono zanosząc do akt sam własną ręką podpisuję Datt ut supra, Judel Jankielowicz Urdang.

Roku 1819 mca 8bra 8 dnia przed aktomi Ziemskiemi Pttu Telszewskiego stawając obecnie W. Pan Leon Nowicki Regent i Adwokat subsel. Telsz. takowe oświadczenie do akt podał. Przyjąłem Józef Puszkiewicz.